

Marek Smoliński (Gdańsk)

Latyfundium klasztoru żukowskiego w średniowieczu. Próba periodyzacji dziejów gospodarczych

Dzieje majątków należących w średniowieczu do klasztoru premonstrantek w Żukowie na Pomorzu Gdańskim podzielić można na kilka podstawowych okresów. Granice tej periodyzacji wyznaczają określone wydarzenia polityczne z historii Pomorza i częstokroć stanowiące ich reminiscencje zmiany gospodarcze, jakim podlegały na przestrzeni lat klasztorne dobra. Stąd też w zachowanych źródłach dotyczących klasztoru odszukać można zaledwie kilka momentów świadczących o wyznaczeniu przez norbertanki konkretnego kierunku polityki gospodarczej, próbie jego realizacji oraz wprowadzenia długofalowego planu rozwoju gospodarczego dóbr. O wiele częściej natomiast zmiany te podyktowane były cyklicznym niszczeniem dóbr klasztornych w czasie kolejnych konfliktów zbrojnych, które stały się udziałem Pomorza Gdańskiego, i próbami odbudowy stanu posiadania norbertanek z Żukowa.

W historii posiadłości klasztoru żukowskiego da się wydzielić 4 podstawowe fazy. Pierwszą stanowi okres od założenia klasztoru do czasów najazdu pruskiego z lat dwudziestych XIII w. Druga faza to okres odbudowy klasztoru i szeregu nadań, z których najdonioślejsze były udziałem przedstawicieli pomorskiej dynastii Sobiesławowiców i biskupa włocławskiego Michała. Był to okres największego wzrostu majątkowego klasztoru w średniowieczu. W fazie trzeciej, mającej swe początki jeszcze w XIII w., lecz przypadającej głównie na 1 poł. XIV w., mniszki rozpoczęły realizację planu gospodarczego polegającego na wprowadzeniu nowych metod gospodarowania i zarządu posiadłościami klasztornymi – dobra zakonne zaczęto lokować na prawie niemieckim. Faza czwarta, przypadająca na drugą połowę XIV i wiek XV, cechowała się upadkiem gospodarki klasztornej. Latyfundium żukowskie znalazło się w tak złym stanie, że norbertankom, ze względu na trudności z utrzymaniem klasztoru, zabroniono prowadzić nowicjat. W końcu doszło też do próby przejęcia kontroli nad klasztorem przez zakon krzyżacki.

Ze względu na stan zachowania bazy źródłowej nie da się dokładnie i przekonująco ustalić dokładnej daty fundacji klasztoru. O pobycie premonstrantek na Pomorzu Gdańskim (w miejscu zwanym *Stolpa*) doniósł niedatowany dokument wystawiony na rzecz norbertanek przez princepsa gdańskiego Mściwoja I¹. Wedle pochodzącego z 1259 r. transumtu tego dyplomu, Mściwoj I powyższy dokument wystawić miał 24 kwietnia 1209 r.² Stąd też w starszej literaturze przedmiotu pojawiły się propozycje wskazujące właśnie na 1209 r., ale też i lata 1212–1214 czy 1215–1216 lub też konkretnie 1213 r., jako czas wystawienia tego dyplomu, a co za tym idzie również termin, do którego miał powstać klasztor³. Wedle ostatnich badań czas ten ograniczyć trzeba być może do 1212 r.⁴ Pierwotne uposażenie klasztoru składać się miało, prócz miejsca gdzie ulokowano klasztor, ze wsi Żukowo, niezidentyfikowanych wsi *Misclino*, *Sulislave*, *Barclino*, Świemirowo, a także z tego, co nadała norbertankom żona Mściwoja I Zwinisława – a więc Kępy Oksywskiej (znajdowało się na niej 16 wsi, choć w cytowanym dokumencie jeszcze o nich nie wspomniano⁵) oraz wsi Beleczkowo (w okolicach Białogardy) i podświeckiego Grabowa. Do tego doliczyć należy też uzyskane przez norbertanki uprawnienia rybołówcze (na rzecz Warznicy i w jeziorach: Brodno i *Gartsno*), prawa do odławiania bobrów we wszystkich posiadłościach oraz nadanie im ludności dziesiętniczej zamieszkującej wsi przyklasztorne. Całości uposażenia dopełniało prawo przyznane mniszkom do wszystkich ruchomości i nieruchomości w nadanych wsiach, trzeciej część zysków pochodzących z cła od sukna wwożonego do Gdańska i roczny czynsz składający się z 40 grzywien pobieranych od karczm znajdujących się

¹ *Pommerellisches Urkundenbuch*, hrsg. v. M. Perlabach, (dalej *Pommerell. UB*), Danzig 1882, nr 14; *Kopiarusz klasztoru norbertanek w Żukowie*, wyd. A. Czacharowski, (dalej *Kopiarusz*), „Zapiski Historyczne” (dalej cyt. ZH) 23, 1957, z. 4, nr 1; H. Lingenberg, *Urkundenfälschungen des Klosters Oliva und anderer geistlicher Institutionen Pommerellens/Pommerns (bis ca. 1310)*, Lübeck 1996, nr 1.

² *Pommerell. UB*, nr 186.

³ T. Hirsch, *Pommerellische Studien. Das Kloster Zuckau im dreizehnten und vierzehnten Jahrhundert*, Neuen Preussischen Provinzial Blätter, Bd. 3, 1853, s. 10–13; tenże, *Geschichte des Karthauser Kreises*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” 16, 1882, s. 13 i n.; S. Kujot, *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej? Studium historyczne*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 9, 1912, s. 166; tenże, *Dzieje Prus Królewskich, cz. I (do roku 1308)*, tamże, 20–22, 1913–1915, s. 816; G. Labuda, *Ze studiów nad najstarszymi dokumentami Pomorza Gdańskiego*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 18, 1953, z. 1–4, s. 160 i n.; K. Jasiński, *Kilka uwag o najstarszych dokumentach Pomorza Gdańskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 2, 1958, s. 147–148; A. Czacharowski, *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku*, Toruń 1963, s. 13–14; J. Powierski, *Mściwoj princeps gdańskopomorski*, [w:] *Ludzie pomorskiego średniowiecza*, Gdańsk 1981, s. 86; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo wedle najdawniejszych źródeł pisanych*, [w:] *Dzieje Żukowa*, pod red. tegoż, Żukowo 2003, s. 42. Całość dyskusji na temat daty fundacji klasztoru zebrał T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa na terenie współczesnych gmin Kosakowo i Gdynia od XIII do XV w.* (w druku).

⁴ B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 42; tenże, *Czy Wierchosława córka księcia kujawskiego Bolesława i wnuczka Mieszka III Starego była mniszką w Żukowie na Pomorzu Gdańskim?*, [w:] *Mazowsze, Pomorze, Prusy. Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza*, nr 7, pod red. tegoż, Gdańsk 2000, s. 238.

⁵ Zob. *Pommerell. UB*, nr 91; K. Górski, *Oksywie*, „Rocznik Gdański”, (dalej RG) 12, 1938, s. 12–14; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 38–39. Ich dzieje omawia T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

w Gdańsku⁶. Około 1224 r. z rąk princepsa gdańskiego Świętopełka norbertanki zyskały jeszcze (prócz akceptacji treści poprzedniego nadania, którego autorem był Mściwoj I) potwierdzenie posiadania wsi Łędziechowo, a także stację rybacką i owczarnię na Kępie Oksywskiej. Jednocześnie jednak sprecyzowano zasięg tamtejszych dóbr żukowskich. W dokumencie Świętopełka mówiło się już nie o posiadaniu całości Kępy Oksywskiej, ale tylko jej połowy⁷. Za swoistą rekompensatę uznać trzeba przyznanie mniszkom samego Oksywia i tamtejszego kościoła. Dobra te objęto egzempcją od obowiązku związanego z prawem książęcym, a więc tzw. stacji. Przywilej bobrowniczy natomiast obowiązywał na Warznicy i na Słupi (od 1224 r. oznaczono go do granicy Sulęczyna). Dopełnieniem pierwszych darowizn na rzecz klasztoru był stopniowo udzielany mniszkom immunitet, który w dłuższym okresie gwarantował większą swobodę mniszek w zarządzaniu przyznanymi im dobrami. W 1224 r. premonstratenski otrzymały jeszcze prawo do pięciu garnców miodu rocznie pobieranych w Liniewie i pięciu w Skorzewie⁸.

Śledząc wiadomości źródłowe odnoszące się do lat 1212(?)–1224, można przedstawić obraz życia gospodarczego klasztoru żukowskiego. Najważniejszym uposażeniem były z pewnością dobra wiejskie dane zakonnikom. W kontekście tego rodzaju nadań w ramach korzyści uwzględnić trzeba wszelkie towarzyszące podobnym donacjom pożytki płynące przede wszystkim z uprawy pól, posiadania łąk, pastwisk oraz hodowli zwierząt: bydła i, co może istotniejsze, koni. Rozpatrując uposażenie klasztoru zyskane w pierwszych latach jego istnienia zwrócić trzeba jednak uwagę na czynniki, które w przyszłości miały zahamować jego dalszy rozwój gospodarczy. Zaliczyć do tego trzeba fakt rozlokowania dóbr wiejskich w różnych częściach Pomorza Gdańskiego. Wydaje się, że był to czynnik znacznie utrudniający prowadzenie planowej i zwartej gospodarki przez osiadłe w Żukowie norbertanki. Niewykluczone, że od zagrożeń powodowanych przez zastój gospodarczy i stopniową degradację pierwotnej funkcji dóbr ziemskich klasztoru, czyli właściwie jego utrzymania, chronić miał w założeniu fundatorów nadanie norbertankom ludności dziesiętniczej w Rębiechowie i Świemirowie. Tą bowiem kategorią można było w miarę swobodnie dysponować i używać jej w miejscach, gdzie z jakiś powodów upadała gospodarka jej właścicieli. Już jednak w latach 20. XIII w. taki charakter nadań ziemskich był raczej anachronizmem.

Spore znaczenie odgrywać musiały również w gospodarce klasztoru pożytki czerpane z jezior i rzek. Zaliczyć do tego trzeba istniejące od początku fundacji żukowskiej prawo połów ryb, jak i możliwość odławiania bobrów. Choć w dokumencie Mściwoja I nie uściślono jeszcze dokładnych pożytków czerpanych z dóbr oksywskich, to jednak charakter wsi położonych na kępie oksywskiej zdaje się wskazywać

⁶ W sprawie uposażenia klasztoru zob. literaturę z przyp. 3 oraz W. Łęga, *Obraz gospodarczy Pomorza Gdańskiego z XII i XIII wieku*, Poznań 1949, s. 9, 11–12, 20–21, 65, 115–116, 177, 181.

⁷ *Pommerell. UB*, nr 26. Faktycznie oznaczało to utratę praw do Mostów, Pierwoszyna, Kosakowa, Dębogórze, Kochowa, Zbychowa, Kiedrzyna, Senchina, Niemichowa, do których wkrótce (do 1224 r.) przyznawać zaczęła się Oliwa. Zob. T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

⁸ W tej sprawie zob. A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 31.

na to, że ich znacznym atutem w dostarczaniu dochodów klasztorowi były dochody czerpane z rybołówstwa⁹.

Porównując więc stan posiadania majątkowego klasztoru z pierwszego okresu jego funkcjonowania spostrzec można, że nie odbiegał on zbyt od tego, co ówczesnie posiadali najwięksi beneficjenci nadań princepsów czy później książąt gdańskich i pomorskich, a więc cystersi oliwscy. Ci bowiem w okresie fundacji klasztoru otrzymali 7 wsi, do 1224 r. posiadali ich ok. 17¹⁰. W podobnym sposób, lecz już z uwzględnieniem lokalnych warunków, porównać można inne prawa posiadane przez oba klasztory.

Pierwsza faza uposażenia i budowy podstawy majątkowej klasztoru została przerwana przez najazd pruski z lat dwudziestych XIII w.¹¹ Okazał się katastrofalny, gdyż konwent został wymordowany, a ponadto klasztor doznał wymiernych strat gospodarczych. Majątek premonstrantek żukowskich przedstawiał po tym wydarzeniu raczej negatywny obraz. Podczas jego odbudowy zrezygnowano nawet z próby odtworzenia dawnej struktury i zdecydowano o translacji samego klasztoru. Z tej racji natomiast, iż podczas najazdu zginęły zapewne wszystkie mniszki przebywające w klasztorze¹², musiał on z pewnością dotknąć wsi znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca klasztornego (pierwotnie Stołpy). Uwaga o zniszczeniu dóbr klasztornych dotyczy więc z pewnością Żukowa i miejscowości określonych w dokumencie fundacyjnym jako *Mislicyn*, *Sulislave* i *Barclino*. Najprawdopodobniej między 1226 a 1245 r. do Żukowa przyłączono wcześniejsze *Mislincino*, *Sulislave* natomiast złączono ze wsią *Barcelino*. W wyniku tego powstała nowa wieś

⁹ Pommerell. *UB*, nr 25, 26. Choć oczywiście nie można lekceważyć wagi posiadania samych posiadłości oksywskich. O nie bowiem, a nie o prawa np. rybołówcze toczył się długoletni spór Żukowa z Oliwą. Zob. S. Kujot, *Dzieje*, s. 816 i 876; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 18–19; F. Sikora, *Z dziejów klasztoru oliwskiego w XII–XVI wieku*, ZH 42, 1977, z. 1, s. 104–105; tenże, *Początki klasztoru cysterek w Żarnowcu*, ZH 48, 1983, z. 1–2, s. 12; G. Labuda, *Z badań nad genealogią książąt Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku*, RG 41, 1981, z. 1, s. 8; H. Lingenberg, *Die Anfänge des Klosters Oliva und die Entstehung der deutschen Stadt Danzig*, Stuttgart 1982, s. 191–194; K. Dąbrowski, *W sprawie najstarszych dziejów klasztoru oliwskiego*, ZH. 47, 1982, z. 1, s. 109–110; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 50–51.

¹⁰ Pommerell. *UB*, nr 6 i 18; G. Labuda, *Ze studiów*, s. 117–122; K. Dąbrowski, *Opactwo cystersów w Oliwie od XII do XVI wieku*, Gdańsk 1975, s. 25–30; 51; F. Sikora, *Z dziejów*, s. 100; H. Lingenberg, *Die Anfänge*, s. 188 i n.; podsumowanie badań: D.A. Dekański, *Z dziejów opactwa cysterskiego w Oliwie ze szczególnym uwzględnieniem problematyki zmian majątkowych w latach 1308–1342*, [w:] *Ludzie, władza, posiadłości*. Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, nr 1, pod red. J. Powierskiego, B. Śliwińskiego, Gdańsk 1994, s. 29–30.

¹¹ Odnośnie do dyskusji w sprawie daty najazdu zob. G. Labuda, *Ze studiów*, s. 133; J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968, s. 161; E. Rymar, *Ze studiów nad genealogią książąt Pomorza Gdańskiego w pierwszej połowie XIII wieku. Daty zgonów*, ZH 42, 1977, z. 1, s. 17–18; J. Wenta, *Zaginiony rocznik oliwski z XIII/XIV wieku*, ZH 45, 1980, z. 3, s. 9–11.

¹² *Das Totenbuch des Prämonstratenserinnenkloster Zuckau bei Danzig*, hrsg. v. M. Perlbach, Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreussen, Bd. 5, 1905, s. 12; *Nekrolog klasztoru św. Wincentego*, wyd. K. Maleczyński, B. Kürbis, R. Walczak, *Monumenta Poloniae Historica*, t. IX, series nova, Warszawa 1971; s. 75; G. Labuda, *Ze studiów*, s. 134; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 54–55.

o nazwie *Golubino*¹³. Zniszczeniami dotknięte zostały zapewne i inne wsie darowane norbertankom jeszcze przez Mściwoja I. Sądząc z położenia Świemirowa, graniczącego z dobrami także zaatakowanego przez Prusów klasztoru oliwskiego, musiało ono również leżeć na trasie marszu oddziałów pruskich. Położenie wymienionego w dokumentach Mściwoja I i Świętopelka Rębiechowa, usytuowanego przy trakcie komunikacyjnym łączącym Żukowo z Oliwą, daje szansę dla postawienia hipotezy, że i ono zostało złupione przez Prusów. Niewykluczone, że w miarę dobrym stanie najazd przetrwały włości подарowane zakonowi u początków fundacji żukowskiej przez Zwinisławę, czyli dobra oksywskie. Sądząc bowiem ze swoistej „topografii strat” poniesionych przez pomorskie instytucje klasztorne (zwłaszcza Oliwę i Żukowo), zagony pruskie po podejściu w okolice Gdańska musiały skierować się na południowy zachód od dzisiejszego miasta. Najazd nie dotknął najpewniej dóbr żukowskich znajdujących się na zachód i północ od dzisiejszego Gdańska na obszarze dzisiejszej Gdyni. Być może w tym tkwiła jedna z przyczyn tak długotrwałego i zawziętego sporu Żukowa z Oliwą o Kępę Oksywską jako podstawy dla ewentualnych planów przyszłej odbudowy dóbr zniszczonych najazdem klasztorów. W podobny sposób należy zapewne podejść do losów znajdującego się nad Łebą Beleczkowa. Zachowane źródła nie pozwalają za to snuć podobnych jak w powyższym wypadku przypuszczeń odnośnie wsi Grabowo, którą lokalizuje się w okolicach Topólna, niedaleko Świecia, i otrzymanego przez norbertanki przed 1224 r. Lędziechowa.

Drugą fazę w historii istnienia klasztoru i jego gospodarczych podstaw otwiera przywilej księżny zachodniopomorskiej, córki Mściwoja I Mirosławy nadany już klasztorowi położonemu w Żukowie¹⁴. Mimo wątpliwości co do ścisłego określenia terminu wystawienia cytowanego dyplomu wiadomo, że nastąpiło to po zniszczeniu klasztoru przez Prusów. Możliwe, że jego celem było dostarczenie zakonnikom środków na odbudowę klasztoru, do czego dążyli też i inni przedstawiciele dynastii Sobiesławowiców (Racibor Mściwujowic, Świętopelk gdański i Sambor II). Jak ważną placówką było Żukowo dla przedstawicieli miejscowych książąt, świadczyć zresztą może fakt wstąpienia do tego klasztoru trzech córek Mściwoja I: Witosławy, która wkrótce objęła urząd magistry, Zwinisławy i być może Anastazji¹⁵. Twierdzenie, że nadanie (z 1229 r.) księżniczki zachodniopomorskiej Mirosławy ułatwić miało odbudowę klasztoru, tłumaczy jego charakter. Prócz wsi Juszkowo w pobliżu Kołobrzegu norbertanki otrzymały też inne korzyści, stanowiące konkretny dochód pieniężny bądź też taki, który łatwo się na pieniądze przekładał. Niewykluczone, że w pierwszym rządzie Żukowo otrzymało od Mirosławy żupy solne znajdujące się w Kołobrzegu. Następnie zaś jeszcze dziesięć grzywien z należącego do książąt uznamskich (potem szczecińskich) rocznego dochodu z Kołobrzegu.

¹³ W sprawie procesu formowania się wspomnianych wsi zob. B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo na przełomie XIII i XIV w.*, [w:] *Dzieje Żukowa*, s. 61.

¹⁴ *Pommerell. UB*, nr 40 i nr 41; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 36; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 57. Na temat datacji nadań zob. E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, t. 1, Szczecin 1995, s. 162–163, 281–283.

¹⁵ B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 57.

Prócz tego zwolnienia z danin pobieranych od miejscowych żup solnych, które już wcześniej miały norbertanki.

Trudno ocenić, na ile darowizny Mirosławy przyczyniły się do odbudowy stanu posiadania zakonu po najeździe pruskim i co najważniejsze, na ile norbertanki zdołały je wykorzystać. Z pewnością przyjąć należy, że dalszy rozwój gospodarczy utrudniony był przez konflikty wewnętrzne, które targały Pomorzem Gdańskim od końca lat 30. XIII w. W wojnie domowej między Świętopełkiem gdańskim, Raciborem białogardzkimi i Samborem II¹⁶ upatrywać można też przyczyn, dla których siostry z Żukowa w latach 30. tegoż wieku, nie rezygnując oczywiście z nadań ziemskich, w coraz większym stopniu zabiegały o dochody, których czerpanie w mniejszym stopniu zależało od potencjalnego zniszczenia wsi klasztornych. Stąd też zwraca uwagę, że prócz otrzymanego w 1238 r. z rąk syna Mściwoja I, księcia na Białogardzie Racibora, wsi Zęblewo¹⁷, premonstrantki żukowskie wyjednały u Świętopełka gdańskiego darowiznę znajdującą się w pobliżu Świecia wsi Skarszew (19 sierpnia 1239 r.)¹⁸, co uzupełniono dodaniem im dwóch jezior, miejsca przeznaczonego na młyn i jazu na Wdzie. Do tego książę wzmocnił znacznie stan posiadania zakonnicy w pobliżu trzymanego już od dawna przez nie Grabowa¹⁹. Również inny z Sobiesławowiców, Sambor II, w dwa lata później ofiarował norbertankom Wadzino i trzy jeziora znajdujące się koło klasztoru²⁰. Nadania te uzupełniono licznymi libertacjami i immunitetami wyjmującymi dobra żukowskie spod władzy prawa książęcego.

Nieco inaczej potraktować trzeba przy tym zrzeczenie się w 1245 r. przez biskupa kujawskiego Michała na rzecz klasztoru żukowskiego przynależnej mu dziesięciny z Kępy Oksywskiej (ze wsi Obłuże, Pogórze, Dębogórze, Mosty, Kosakowo, Pierwoszyn, Kochowa, Gogolewa, Barkocina, Zbychowa, Niemichowa, Gradolewa, Niebudowa, Nasięcina i Kiedrzyńa)²¹. Choć zarówno z wcześniejszych, jak i późniejszych źródeł wiadomo, że w Mostach, Kochowiu i Oksywiu znajdowały się sta-

¹⁶ Zob. M. Smoliński, *Polityka zachodnia księcia gdańsko-pomorskiego Świętopełka*, Gdańsk 2000, według indeksów. Tam też starsza literatura przedmiotu.

¹⁷ Pommerell. UB, nr 67; S. Kujot, *Dzieje*, s. 673; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 36–37; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 57 i n. Nadania Świętopełka, jego braci i biskupa kujawskiego Michała traktowane są w literaturze przedmiotu jako podzięką za zabiegi pokojowe, jakie prowadziła pochodząca z Sobiesławowiców magistra żukowska Witosława.

¹⁸ Pommerell. UB, nr 69.

¹⁹ Tamże. W. Łęga, *Obraz gospodarczy*, s. 22, 38; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 36–37, sądził że Grabowo zostało ponownie nadane przez Świętopełka norbertankom. Nic jednak nie wiadomo, żeby Żukowo utraciło do niego prawa. Chodzi więc raczej w tym względzie o formularz dokumentu, jaki wykorzystano do spisania nadania. Stąd też wnioskować wolno, że Świętopełk potwierdził raczej premonstrankom posiadanie Grabowa, niż je ponownie nadawał.

²⁰ Pommerell. UB, nr 71, 72; W. Łęga, *Obraz gospodarczy*, s. 38; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 36–37; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 57.

²¹ Pommerell. UB, nr 91; S. Kujot, *Dzieje*, s. 817; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 39–40; H. Lingenberg, *Die Anfänge*, s. 193; K. Dąbrowski, *W sprawie najstarszych dziejów*, s. 109–110; M. Bruszevska-Głombiowska, *Biskup włocławski Michał. Działalność kościelna, gospodarcza, polityczna (1220–1252)*,

cje rybackie²², to uzyskanie przez norbertanki biskupiego przywileju potraktować należy jako dążenie do odzyskania kontroli nad posiadłościami ziemskimi znajdującymi się na Kępie Oksywskiej. W 1249 r. Świętopełk gdański za namową dominikanów przywrócił władzę klasztoru żukowskiego nad powyższym terenem, co stało się ze szkodą dla cystersów oliwskich²³. Zwrócić jednak należy uwagę, że odnośny przywilej – choć czasami czyni się w stosunku do jego autentyczności zastrzeżenia – prócz wyliczenia dóbr żukowskich (w tym również na Kępie Oksywskiej) akcentował prawa norbertanek do dziesięciny, uprawnień podatkowych oraz liberacji rybołówczych. Wyraźnie widać więc nacisk położony przy tych darowiznach Sobiesławowiców z lat 30. i 40. XIII w. na uprawnienia związane z korzyściami czerpanymi z jezior i rzek, ale także i komasacji dochodów, które niekoniecznie można było wiązać z konkretnymi dobrami ziemskimi. Tego rodzaju nadania miały szansę przynajmniej w jakimś stopniu zrekompensować zniszczenia dóbr klasztornych, nie tylko po najeździe pruskim z 1226/7 r., ale zminimalizować potencjalne straty poniesione przez norbertanki podczas kolejnych konfliktów przewijających się wówczas przez Pomorze Gdańskie. Choć brak jest bezpośrednich wzmianek źródłowych informujących o zniszczeniach posiadłości klasztornych podczas walk toczonych przez Świętopełka gdańskiego z Krzyżakami (w szczególności ok. 1247 i 1252 r., gdy miały miejsce m.in. ataki na dobra oliwskie), to hipotetycznie przyjąć należy, że wydarzenia te nie ominęły też i klasztoru żukowskiego, także przecież związanego silnie z ówczesnym księciem gdańskim.

Przed 1245 r. Prócz powyżej wymienionych nadań, norbertanki zyskały miejscowości Luzino i Zbychowo (darczyńca nieznany)²⁴, w 1249 r. Przewóz i Zbychowo (Świętopełk gdański), leżące nad Łebą *Cecenowo*, dodatkowo z jazem i prawem do połowu łososi (Świętopełk gdański), w 1252 r. Ręboszewo i jeziora Wielkie Brodno i Małe Brodno (Świętopełk gdański), gdzieś około 1252 r. nieznane już dziś Karlikowo²⁵. W 1280 r. następca Świętopełka gdańskiego Mściwoj II nadał norbertankom kościół Św. Piotra w Chmielnie wraz z uposażeniem, przy czym znowu zwraca uwagę sprawa oddania zakonnicom licznych tamtejszych jezior²⁶. Niewykluczone, że słusznymi są tu uwagi wyrażone w literaturze przedmiotu, że Mściwoj w powyższym wypadku nie tyle sam nadał chmieleński kościół, ale tylko go zatwier-

Gdańsk 2002, s. 69; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 56–57; T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa* – autor słusznie chyba wnioskując, że zwolnienie biskupie objęło też i samą wieś Oksywie.

²² Pommerell. UB, 341, 358, 443, 481; W. Łęga, *Obraz gospodarczy*, s. 8–9.

²³ Pommerell. UB, nr 122; K. Górski, *Oksywie*, s. 17; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 39–40 i 43–47; H. Lingenberg, *Die Anfänge*, s. 193 i n.; K. Dąbrowski, *W sprawie najstarszych dziejów*, s. 109–110; M. Bruszeńska-Głombiowska, *Biskup wrocławski Michał*, s. 69; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 58–59; T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

²⁴ A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 38; G. Labuda, [w:] B. Wiącek, M. Kochanowski, G. Labuda, *Dzieje wsi Luzino do schyłku XIX wieku*, Luzino 1995, s. 59; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 58.

²⁵ Pommerell. UB, nr 91, 122, 142, 186; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 34–61; G. Labuda, *Ze studiów*, s. 112; tenże, [w:] *Dzieje wsi Luzino*, s. 59; K. Jasiński, *Kilka uwag*, s. 148; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 58.

²⁶ Pommerell. UB, nr 320.

dził. Świątynia i jej wyposażenie miały zaś przejść na rzecz klasztoru dzięki darowiźnie Damroki-Dąbrówki, kolejnej przedstawicielki Sobiesławowiców²⁷. Tym samym 2 poł. XIII w. przyniosła klasztorowi dość znaczny wzrost bazy majątkowej. Był to jeden z najważniejszych okresów w historii gospodarczej omawianego klasztoru. Ocenę taką usprawiedliwiają nie tylko nabytki mniszek żukowskich, ale też i straty poniesione po długoletnim okresie sporów z cystersami oliwskimi o dobra oksywskie²⁸. W 1281/82 r. doszło do próby porozumienia między klasztorem żukowskim i oliwskim. Norbertanki za cenę 30 grzywien i roczny czynsz dwóch grzywien zgodziły się oddać cystersom sporne miejscowości na Kępie Oksywskiej²⁹. Do trwałego uregulowania wzajemnych roszczeń najprawdopodobniej jednak nie doszło, gdyż z pretensjami Żukowa do posiadłości oksywskich spotykamy się jeszcze w 1283, 1289 r., a nawet w okresie późniejszym (do 1316 r.). Sporne posiadłość znalazły się jeszcze w dokumencie przedłożonym przez norbertanki do zatwierdzenia w 1295 r. Przemysłowi II³⁰.

Po wygaśnięciu męskich linii najważniejszych fundatorów klasztoru (przedstawicieli książąt z dynastii Sobiesławowiców), premonstrantki legitymowały się posiadaniem ok. 31–33 miejscowości³¹. Prócz tego posiadały też prawa do dochodów z sukna przywożonego do Gdańska, liczne prawa do rybołówstwa na rzekach i jeziorach pomorskich, kilka stacji rybołówczych, uprawnienia wynikające z istnienia karczemu w Gdańsku, a także prawa do kołobrzeskich żup solnych. Do lat 90. XIII w. zdołały też zagwarantować sobie zwolnienia od prawa książęcego i uzyskać uposażenie dziesięcinne przynależne biskupowi kujawskiemu. Przypuszczać należy przy tym, że dane zgłoszone przez norbertanki do potwierdzenia w 1295 r. wydają się być zawyżone (przynajmniej jeśli chodzi o liczbę posiadanych wsi). Tym niemniej w skali warunków pomorskich wiek XIII odznaczył się dość dynamicznym rozwojem bazy majątkowej klasztoru.

Istotą trzeciej fazy w dziejach gospodarczych klasztoru żukowskiego były starania związane z planem wprowadzenia w dobrach klasztornych nowoczesnych metod gospodarowania. Początki tego procesu zaobserwować można jeszcze w czasie trwania wyodrębnionej powyżej fazy drugiej historii żukowskiego latyfundi

²⁷ J. Spors, *Damroka*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1992, s. 289; E. Rymar, *Rodowód*, s. 301; B. Śliwiński, *Dzieje kasztelanii chmielskiej*, Chmielno 2000, s. 45 i n.

²⁸ Spór ten wraz ze źródłami i starszą literaturą przedmiotu omówił gruntownie T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

²⁹ *Pommerell. UB*, nr 324, 325, 334; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 46; K. Dąbrowski, *Opactwo*, s. 56; B. Śliwiński, *Wieś Żukowo*, s. 58; T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

³⁰ *Pommerell. UB*, nr 530; K. Górski, *Kilka uwag*, s. 29–32; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 43–47; T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

³¹ W. Łęga, *Obraz gospodarczy*, s. 115. Gdyby więc można było porównać liczbę posiadanych miejscowości przez klasztor żukowski ze stanem posiadania najbogatszego wówczas na Pomorzu Gdańskim klasztoru cystersów oliwskich, to wynikałoby, że ci ostatni w 1245 r. posiadali albo chcieli posiadać 35 miejscowości, a w 1283 r. 42. Zob. *Pommerell. UB*, nr 87, 353; A. D. Dekański, *Z dziejów opactwa*, s. 31.

w średniowieczu. Datować można go na koniec lat 50. XIII w. 24 IV 1259 r. książę gdański Świętopelk³² potwierdził przywilej swojego ojca Mściwoja I i matki Zwiniśławy. Do tego udzielił klasztorowi prawa urządzenia w Żukowie targu z karczmą i innymi użytecznościami³³. Dał też mniszkom zgodę na założenie miasta oparte go na prawie niemieckim i przeniesienie na owe prawo wszystkich wsi klasztor-nych. Potwierdził szeroki zakres władzy klasztoru nad poddanymi, przyznał norbertankom prawo sądenia ludzi obcych, dopuszczających się przestępstw w posiadłościach norbertanek (w taki wypadku oskarżony miał odpowiadać przed sądem klasztor-ny, a nie jak dotychczas, gdy nie był poddanym norbertanek, przed urzęd-nikami książęcymi). Wzmacniało to prawną pozycję klasztoru, powodowało też na- pływ do jego kasy świadczeń związanych z opłatami za wyrokowanie w konkretnych sprawach³⁴. Książę zwolnił poddanych klasztoru od obowiązku stróży grodowej, od przewozu, stacji dla psów i koni książęcych, wreszcie zezwolił mniszkom na wy- dobywanie z ziemi wszystkich kruszców, rezerwując jedynie dla siebie trzy czwarte ewentualnie odkrytego złota i srebra³⁵. Poddani norbertanek mieli jednak obowiązek brania udziału w budowie i reperacjach grodów kasztelańskich w okręgach, w któ- rych mieszkali, oraz udziału w wojnach obronnych.

Sformułowania dokumentu książęcego z 1259 r. wskazują na ambitne plany norbertanek żukowskich oraz na ich otwartość na nowoczesne sposoby gospodar-owania. Niestety, z jakiś trudnych do jasnego określenia przyczyn, zamierzenia te musiały czekać na swą realizację właściwie aż do XIV w. Niepowodzenia cechowały bowiem kolejne podejmowane próby wprowadzenia gospodarki opartej o czynsz, które klasztor podejmował dowodnie ok. 1283 i 1295 r.³⁶ Mimo niepowodzeń wspo- mnianych zamierzeń, ważny wydaje się zabezpieczenie klasztoru od strony dowol-ności w przyjęciu prawa niemieckiego w dobrach norbertanek, które otrzymały one w 1283 r. z rąk Mściwoja II³⁷. Dzięki temu mogły korzystać z kilku rodzajów pra-

³² Pommerell. UB, nr 186; B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 64–66.

³³ B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 66, gdzie przypomniano, że w omawianym okre- sie podobne prawa dotyczące pozwolenia na założenie miasta i targu z rąk Świętopelka otrzymali tylko cy- stersi bukowscy.

³⁴ Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku*, Poznań 1936, s. 373–375; B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 64–66.

³⁵ Pommerell. UB, nr 186; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do 1381 r.*, Poznań 1936, s. 560; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 53; T. Lalik, *Regale targowe książąt wschodniopomorskich w XII–XIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 56, 1965, s. 183; E. Rozenkranz, *Po- czątki i ustroj miast Pomorza Gdańskiego do schyłku XIV stulecia*, Gdańsk 1962, s. 153, 249; B. Śliwiń- ski, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 68.

³⁶ Pommerell. UB, nr 360 i 530; por. A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 58, 62; M. Biskup, *Średniowiecz- na sieć klasztorów w państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach (do 1525 roku)*, [w:] *Zakony i klasztory w Europie środkowo-wschodniej X–XX wiek*, pod red. J. Gapskiego i J. Kłoczowskiego, Lublin 1999, s. 52. Por. też J. Pakulski, *Stosunki Przemysła II z duchowieństwem metropolii gnieźnieńskiej*, [w:] *Prze- myśl II – Odnowienie Królestwa Polskiego*, pod red. J. Krzyżaniakowej, Poznań 1997, s. 97.

³⁷ Pommerell. UB, nr 360.

wa niemieckiego funkcjonującego na Pomorzu Gdańskim, a co za tym idzie, wybrać taki jego rodzaj, który wydawał się być w lokalnych warunkach najlepszy. Brak powodzenia reform gospodarczych zdaje się więc świadczyć o stagnacji, w jaką popadł klasztor najpierw po śmierci Mściwoja II, a potem i dziedziczącego po nim Pomorze Gdańskie Przemysła II. Kryzys pogłębiły też i wojny o Pomorze, toczone przy udziale margrabiów brandenburskich i zakonu krzyżackiego³⁸. Podczas ich trwania najprawdopodobniej zniszczeniu uległ gród chmieleński. Z pewnością ucierpiała przy tym klasztorna osada. Z rozmieszczenia pomorskich szlaków komunikacyjnych wynika też, że wojska margrabiów atakując Pomorze w 1308 r., musiały przejść przez samo Żukowo³⁹. Skala strat poniesionych wówczas przez norbertanki nie jest znana. Pewną sugestią w tym względzie może jednak przynieść rozważenie trzech przynajmniej spraw. Pierwszą stanowią układy klasztoru żukowskiego z Krzyżakami (z 1316 r.), które być może w jakimś sensie były rekompensatą za zniszczenia⁴⁰. Drugą – potwierdzenie przez margrabię brandenburskiego Waldemara w 1313 r. posiadania przez klasztor żukowski wsi Cecenowo w ziemi słupskiej⁴¹. Trzecią – kwestia miejsca, w którym norbertankom udało się w końcu podjąć akcję lokacyjną w 1312 r.⁴² Była to wieś Skarszewy, a więc jedna z pobocznych dóbr klasztoru. B. Śliwiński wnioskował chyba nie bez racji, że środki na lokację Skarszew nie pochodziły bezpośrednio z kasy klasztoru, ale zostały do niej wniesione przez kolejną przedstawicielkę Sobiesławowiców, córkę Sambora II, Gertrudę (wkrótce też lokatorkę klasztoru żukowskiego)⁴³.

³⁸ Problem konfliktów między margrabiami brandenburskimi Władysławem Łokietkiem i Krzyżakami posiada ogromną literaturę przedmiotu. Stąd też odesłać wypada tylko do pozycji, które ukazały się drukiem w ostatnim czasie. M. Grzegorz, *Pomorze Gdańskie pod rządami zakonu krzyżackiego w latach 1308–1466*, Bydgoszcz 1997, s. 43–72; E. Rymar, *Niemiecka Rzesza wobec Polski (Pomorze Gdańskiego i Sławińskiego-Słupskiego) pod Przemysłidami w latach 1300–1306*, „Studia Historica Slavo-Germanica” 16, 1987 (1991); M. Smoliński, *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim w II połowie XIII w. i na przełomie XIII/XIV w. Najazd Brandenburgii na Pomorze Sławińskie w 1306 r.*, [w:] Mazowsze, Pomorze, Prusy; B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie w okresie rządów księcia polskiego Władysława Łokietka w latach 1306–1309*, Gdańsk 2003, s. 220 i n.

³⁹ W. Szulist, *Ważniejsze szlaki handlowo-komunikacyjne północno-zachodniego Pomorza Gdańskiego w XVI–XVII w.*, RG 39, 1979, z. 1, s. 102–103; B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 64–66.

⁴⁰ *Preußisches Urkundenbuch*, hrsg. v. M. Hein, E. Maschke, (dalej PrUB), Bd. II (1309–1335), Königsberg/OPr. 1932–1939, nr 156.

⁴¹ Tamże, nr 110.

⁴² Tamże, nr 68; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 63; B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 74–75.

⁴³ Cytowany autor poświęcił Gertrudzie oddzielny przyczynek – zob. B. Śliwiński, *Tylko arena czy także uczucie? Książę gdańsko-pomorski Mściwoj II i księżniczka Gertruda Samborówna*, [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, pod red. J. Strzelczyka, i J. Dobosza, Poznań 2000 oraz B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 74–75. Zwraca przy tym uwagę fakt, że z dóbr sprzedanych przez Gertrudę Krzyżakom wyodrębniono stare pozycytki klasztoru żukowskiego: Jezioro Garczyńskie i uposażenie miodowe ze Skorzewa. Sam akt sprzedaży spisano też w obecności prepozyta klasztoru żukowskiego Rudygiera.

Szczególnie ważne dla przyszłości żukowskich majątków zdają się być dwa układy zawarte przez norbertanki w sierpniu i wrześniu 1316 r.⁴⁴ Premonstrantki zawarły je z Krzyżakami i cystersami oliwskimi. Otrzymały wówczas znajdujące się pod Żukowem wsie Otomin i Lisewo oraz Chmielno i Dzierżążno. W zamian Żukowo rzekło się położonego w ziemi świeckiej Grabowa. Do tego wielki mistrz zakonu krzyżackiego Karol z Trewiru dołożył norbertankom 57 grzywien. Norbertankom udało się też załatwić spory toczony z Oliwą. Wadzono się w dalszym ciągu o posiadłości na Kępie Oksywskiej. W zamian za rezygnację z Siemirowa, a także łąk leżących wokół wsi Zaspą, na Mierzei Wiślanej oraz przyrzeczonych premonstrantkom przez cystersów jeszcze pod koniec XIII w. rocznej opłaty trzech grzywien, otrzymały one wieś Chmielonko⁴⁵. Po stronie zysków, prócz wolności uzyskanych od zakonu krzyżackiego w nadanych norbertankom dobrach, w wyniku powyższych układów wyliczyć można pięć wsi.

Wydaje się więc, że przywrócenie względnej równowagi gospodarczej zachwianej pod koniec XIII i na początku XIV w. w dobrach norbertanek żukowskich stało się możliwe przede wszystkim dzięki stosunkowi zajętemu względem klasztoru przez zakon krzyżacki. Dopiero regulacja sporów z sąsiadami, zyskanie odpowiedniego wkładu finansowego i sprzyjające stanowisko zakonu krzyżackiego pozwoliły klasztorowi żukowskiemu na próbę przeprowadzenia reform gospodarczych w swoich dobrach. Na szerszą skalę ruszyły one od 1325 r. Wymieniając w kolejności, na prawie niemieckim lokowano Rębiechowo, a potem Żukowo i Golubino⁴⁶. Specyfiką ostatniej z wymienionych akcji osadniczych było to, że w wyniku komasacji gruntów najpewniej doszło do połączenia Żukowa i Golubina⁴⁷. Dokonano jej w oparciu o miarę małego łana flamandzkiego i wprowadzenie w nich prawa magdeburskiego. Cena 21 grzywien, jakie z racji lokacji Rębiechowa na prawie chełmińskim uiszczyć miał jego zasadźca Jan (Johann) von Bellov, zdaje się świadczyć o tym, że zakonnice spodziewały się sporych zysków nie tylko z racji przeorganizowania swych dóbr na nowoczesne metody gospodarowania, ale też w ogóle z powodu wcielenia swych wcześniejszych planów w życie. Ze względu na nowe urządzenie Żukowa i Golubina, do czego wykorzystano magdeburską odmianę prawa niemieckiego, mogłoby się wydawać niezbyt korzystne dla zasadźców Żukowa. Byli nimi również Jan i jego brat Mikołaj. Wybrany tu rodzaj prawa niemieckiego gwarantował dziedziczenie wyłącznie w linii męskiej. Przyszli sołtysi nie mieli więc pewności, czy stan prawny, w jakim się znaleźli przy okazji wspomnianej lokacji, utrzyma się też po ich śmierci. Do tego doszedł jeszcze obowiązek ściągnięcia rocznych czynszów pieniężnych (sześć skojców od łana). Ob-

⁴⁴ Zob. PrUB, II nr 156, 160, 161

⁴⁵ Tamże, nr 160–161; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 95; K. Dąbrowski, *Opactwo*, s. 94–95; D.A. Dekański, *Z dziejów opactwa*, s. 37–38; B. Śliwiński, M. Smoliński, *Klasztor i wieś Żukowo*, s. 75; T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

⁴⁶ PrUB, II, nr 538; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 63; M. Smoliński, *Żukowo do schyłku XIV w.*, [w:] *Dzieje Żukowa*, s. 77 i n.

⁴⁷ M. Smoliński, *Żukowo do schyłku XIV w.*, s. 79–81.

ciążeniem było też dostarczenie wspomnianego czynszu do klasztoru bądź to przy użyciu własnych środków, bądź z wykorzystaniem pomocy chłopów zamieszkałych w wymienionych miejscowościach. Prócz tego w dzień św. Marcina (11 listopada) każdego roku Jan i Mikołaj mieli pobierać od chłopów trzy miary żyta, trzy jęczmienia i trzy owsa z każdego łana oraz dwie kury⁴⁸. W zamian za przyjęcie takich warunków zasadzcy otrzymali co dziesiąty łan w lokowanych miejscowościach wraz z czwartą częścią czynszu pobieranego z miejscowej karczmy. Wydaje się przy tym, że Jan i Mikołaj otrzymali uposażenie z jednej z kilku funkcjonujących już w dobrach żukowskich karczem⁴⁹. Jako zysk policzyć trzeba też zasadzcom uprawnienia uzyskane z sądownictwa niższego. Skoro zatem Jan i Mikołaj zdecydowali się na udział w lokacji Żukowa, bilans zysków, jakie spodziewali się osiągnąć z tego tytułu, musiał przewyższać potencjalne obciążenia i trudności.

Specyfiką lokacji żukowskiej było też to, że wyjęto z niej tę część wsi, która leżała po drugiej stronie Małej Słupii. Plan lokacji z 1325 r. podzielił Żukowo i Golubino, wyjmując z niego tę część wsi, która stykała się z klasztorem. Ludność ją zamieszkująca w dalszym ciągu gospodarowała w starym stylu (na tzw. prawie polskim = książeńcem) musiała uiszczać czynsz wynoszący pół grzywny i jedną miarę pszenicy od każdego łana wolnego. Było to tzw. meszne, czyli uposażenia, do którego prawo posiadał duchowny, a otrzymywał je w ramach wynagrodzenia za odprawianie mszy). Można dopuścić pewne prawdopodobieństwo, że mieszkańcy wyłączonej z lokacji niemieckiej części wsi jeszcze przed 1325 r. ponosili wspomniane ciężary.

W ciągu kilku lat doszło do następnych lokacji. Na prawo niemieckie przeniesiono Chmielonko oraz położone w ziemi słupskiej *Cecenowo*, a także Przewóz⁵⁰. Kolejna lokacja na prawie niemieckim miała miejsce na terenie Zęblewa (1333)⁵¹. W latach 1340–1346 lokowano też Obluże, Pogórze i Oksywie⁵², w 1354 r. z kolej wieś Luzino⁵³. Za dopełnienie planów gospodarczych norbertanek żukowskich uznać trzeba przeniesienie w 1351 na prawo chełmińskie wsi Reskowo, czego dokonał proboszcz chmielieński Henryk⁵⁴. Podsumowując realizację planu osadniczego klasztoru żukowskiego trzeba wskazać, że mniszki pięciu wsiom nadały prawo chełmińskie (Skarszewy, Rębiechowo, Oksywie, Luzino, Reskowo), trzem magdeburskie (Go-

⁴⁸ PrUB, II, nr 538.

⁴⁹ W. Łęga, *Obraz gospodarczy*, s. 146; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 53.

⁵⁰ PrUB, II, nr 759, 793; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 71 i n.; M. Smoliński, *Żukowo do schyłku XIV w.*, s. 79–81.

⁵¹ PrUB, II, nr 790; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 70–71.

⁵² PrUB, IV, nr 108; *Ad historiam ecclesiasticam Pomeraniae Apparatus pauper subsidia literaria poscens a viris bonis et doctis collectus ad interim a Georgio Schwengel Cartusiae Priore 1749*, curavit B. Czapla, *Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, t. 1619, 1912, 1915, s. 492 i 506; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 74–75; M. Smoliński, *Żukowo do schyłku XIV w.*, s. 82–83; T. Rembalski, *Dzieje osadnictwa*.

⁵³ *Kopiarusz*, nr 15; zob. G. Labuda, *Dzieje wsi Luzino*, s. 60–61.

⁵⁴ S. Kujot, *Kto założył parafie*, s. 168; A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 47.

lubino, Chmielonko, Zęblewo), dwóm szweryńskie (Cecenowo, Przewóz). Krył się jednak w nich pewien niezbyt dobrze rokujący na przyszłość aspekt. Wykrył go już zresztą A. Czacharowski. Historyk ten słusznie bowiem stwierdził, że wszystkich lokacji dokonano w już istniejących miejscowościach, uderzający jest natomiast brak lokacji przeprowadzonych na tzw. surowym korzeniu⁵⁵. Podczas przeprowadzania lokacji klasztor nie otrzymał już znaczących darowizn potrafiących jeszcze bardziej wzmocnić jego stan posiadania majątkowego i doprowadzić do zasiedlenia dotychczasowych pustek osadniczych.

Niewykluczone, że brak nadań w XIV w., jak i ograniczenie lokacji już do istniejących dóbr stały się przyczyną stopniowej zapaści gospodarczej klasztoru, co cechuje fazę czwartą jego dziejów. W okresie tym zwraca uwagę fakt, że mniszkom udało się wówczas zakupić jedynie wieś Wielki Gliniec (przed 1360 r.)⁵⁶. Obok nadania Jana z Pszenna, potwierzonego w 1357 r. przez opat klasztoru Św. Wincenego we Wrocławiu⁵⁷, były to jedyne nabytki klasztoru z tego okresu. W 1366 r., ze względu na brak źródeł utrzymania zabroniono mniszkom przyjmowania kandydatek do nowicjatu⁵⁸. Trudno więc o lepsze świadectwo upadku gospodarczego klasztoru. Niepodobna stwierdzić, czy jego przyczyną stał się jedynie brak nowych darowizn składanych na rzecz klasztoru. Być może zaważyły też źle układające się stosunki między klasztorem żukowskim a Krzyżakami. Do tego dodać trzeba domysł, iż Żukowa nie ominęły zapewne kolejne pandemie zarazy, pojawiające się na Pomorzu w latach 1349, 1360, 1383 i 1398. Ich konsekwencją były klęski głodu, które wraz z chorobą przetrzebiły mieszkańców klasztornych posiadłości. Niewątpliwie wpływając to musiało na wyludnienie się wsi i dóbr klasztornych.

Klasztor nie zdołał wrócić już do odnotowanej w 2 poł. XIII w. i 1 poł. XIV w. dynamiki rozwoju gospodarczego. Niewiele zmieniły przy tym wcześniejsze (pochodzące z 1410 r.) nadania Władysława Jagiełły – próba przejścia przez klasztor wsi Smółdzina i Przyjaźni. Nie zostały one bowiem uznane przez Krzyżaków⁵⁹. Ogólnej sytuacji nie mogły też poprawić pojedyncze nadania czynione przez szlachtę pomorską czy przedstawicieli zakonu premonstratensów w XV w.⁶⁰ W okresie tym norbertanki, zamiast zabiegać o nowe dobra, zmuszone zostały raczej do obrony swych dóbr przed zakusami innych czynników kościelnych czy świeckich.

Koniec XIV i praktycznie cały wiek XV w dziejach klasztoru odznaczył się stopniową degradacją poprzedniego stanu posiadania. Prócz wymienionych już przyczyn, które się na ten proces złożyły, wskazać tu trzeba jeszcze na inne zagroże-

⁵⁵ A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 63 i n. W pozycji tej omówiono szczegółowo prawa i obowiązki klasztoru, jak i zasadzcy, który miał zająć się organizacją wsi. W związku z tym zrezygnowano tu z powtarzania ustaleń cytowanego autora.

⁵⁶ *Kopiarusz*, nr 24.

⁵⁷ *Regesty śląskie*, oprac. J. Gilewska-Dubis, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, nr 569.

⁵⁸ A. Czacharowski, *Uposażenie*, s. 107 i n.

⁵⁹ *Kopiarusz*, nr 30; M. Smoliński, *Żukowo do schyłku XIV w.*, s. 83; B. Możejko, *Żukowo od schyłku XIV w. do początku XVI w.*, [w:] *Dzieje Żukowa*, s. 93.

⁶⁰ B. Możejko, *Żukowo*, s. 95.

nia godzące w latyfundium żukowskie. Wyliczyć tu trzeba konflikt zakonu krzyżackiego z Polską i będący jego konsekwencją atak sił husyckich m.in. na Pomorze (1433 r.). Dotknął on także samego klasztoru, jak i dóbr żukowskich⁶¹. Poza tym pewne znaczenie odgrywać musiały też i wewnętrzne konflikty w klasztorze. Spowodowały one, że w 1445 r. Krzyżacy dokonali próby przejęcia zwierzchnictwa nad klasztorem, co też właściwie im się przynajmniej czasowo udało⁶². Stąd też kolejne, ewentualne darowizny na rzecz klasztoru czynione zarówno przez rycerstwo pomorskie, jak i mieszczaństwo gdańskie traktowane musiały być na równi z darowiznami składanymi Krzyżakom.

W niniejszym artykule starano się przedstawić cztery fazy funkcjonowania dominium majątkowego klasztoru żukowskiego. Ich wydzielenie związane jest przede wszystkim z dziejami politycznymi Pomorza Gdańskiego. Te bowiem, jak się wydaje, wraz z niezbyt szczęśliwym położeniem dóbr klasztornych – znajdujących się w stosunkowo niedalekim oddaleniu od Gdańska lub też przy szlakach drogowych wiodących do stolicy Pomorza Gdańskiego – warunkowały fakt, że praktycznie każdy konflikt wojenny średniowiecznego Pomorza dotykał dóbr klasztoru żukowskiego. Problem ten starali się marginalizować swymi nadaniami poszczególni przedstawiciele dynastii Sobiesławowiców. Pomocy tej zabrakło wraz z ich wygaśnięciem. Planów wspomaganie fundacji żukowskiej na szerszą skalę nie podjęli kolejni władcy pomorscy wywodzący się z Piastów: Przemysław II czy Władysław Łokietek. Brak jest też śladów działań związanych ze staraniami o rozwój majątkowy klasztoru, jaki można np. stwierdzić w wypadku sąsiedniej Oliwy, w okresie panowania na Pomorzu Wacławów czeskich. Co więcej, wydaje się też, że norbertanki żukowskie na dłuższą metę – oprócz czasów sprawowania urzędu wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego przez Karola z Trewiru – nie potrafiły ułożyć sobie przyjacielskich i gwarantujących dalszy rozwój stosunków z Krzyżakami. Czynniki ten wzmocniony został zapewne jeszcze przez słabość ekonomiczną miejscowego rycerstwa pomorskiego, które nie było w stanie zastąpić (przynajmniej w jakimś względzie) w roli benefaktorów klasztoru książąt gdańskich i pomorskich.

⁶¹ Tamże, s. 88.

⁶² *Bullarium Poloniae*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, t. 5, Rzym–Lublin 1959; A. Czacharowski, *Próba inkorporacji klasztoru żukowskiego przez zakon krzyżacki w połowie XV wieku*, ZH, t. 26, 1961, s. 122; B. Możejko, *Żukowo*, s. 91–92.